

Dziennik KRAJ wychodzi codziennie rano z wyjątkiem dni poświęconych. Numer pojedynczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie	kwart.	mies.
w Krakowie . . . . .	12 zlr.	3 zlr.	1 zlr.
w Austrii z przesyłką 16 " . . . . .	4 " . . . . .	1 " . . . . .	40 "
w Niemczech . . . . .	12 tal.	3 tal.	1 tal.
w Francji . . . . .	80 fr.	20 fr.	7 fr.
w Serbii, Włoszech, Rumunii i Szwajc. 48 fr. . . . .	12 fr.	4 fr.	
w Turcji . . . . .	64 " . . . . .	16 " . . . . .	6 "
w Belgii . . . . .	56 " . . . . .	14 " . . . . .	5 "

# KRAJ

Przedpłata przyjmuje Administracja dz. Kraj, urzęda pocztowe austriackie i zagraniczne, oraz niżej wymienione agencje. Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ul. Mikołajska 1. 435. Listów niefrankowanych nie przyjmuje się. Reklamacje nieopieczętowane wolne od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. — Rękopisów nie zwraca się.

**Cena ogłoszeń (insetatów).**  
w pierwszym umieszczeniu wiersz . . . 8 cent.  
w każdym następnym umieszcz. wiersz 5 "  
Stempel od każdorazowego umieszczenia 30 "  
Ogłoszenia przyjmuje administracja i agencje

Agencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Ż. J. Wywiakowskiego, handel Wierzechowskiego. — We Lwowie: Księgarnia Gubrynowicza i Szmida. Agencje przyjmujące ogłoszenia. W Krakowie: Manjan Dworski. — We Lwowie: Agencja dzienników A. J. Piatkowskiego. — W Tarnowie: Księgarnia Gazdy. — W Wiedniu: B. Wołowski Administrateur de la Gazette des Etrangers, Wien Kolovratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Ooppelik, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, biuro anonsów, Wolzeile Nr. 2. — W Pradze: Ferdinandsstrasse Nr. 33. — W Berlinie, Monachjum, Zürichu i St. Gallen: Rudolf Mosse München, Windermachergasse, 3. — W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie i Lipsku, Bazylei, Zürichu, St. Gallen, Genewie i Sztutgardzie: Hasenstein & Vogler. — W Paryżu: Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16.“

## Ogłoszenie przedpłaty na „Kraj“.

W Krakowie: w Austrii  
na czerwiec . zlr. 1. — zlr. 1 40 c.  
na czer. lip. sierp. wrze. „ 5 50 "

## Kraków 30 maja.

Obok świętojurców ruszają się żydzi. Gdy tamci zaniechali we Lwowie swych praktyk przedwyborczych, tém raźniej biorą się do dzieła żydzi w stolicy nadpełtwańskiej. We środę wieczorem odbyło się pod przewodnictwem dr. Kohna, prezesa Szomer-Izraela, zgromadzenie wyborców żydowskich, na którym został wybrany komitet centralny dla wszystkich gmin żydowskich w Galicji, i uchwalono stawiać tylko kandydatów wiernokonstytucyjnych.

Pojednanie młodych ze starymi, do czego był się wziął Kaiserfeld w Wiedniu, nie daje się przywieść do skutku, gdyż rozdźwięk obustronny jest wielki. *D. Ztg* otworzyła nawet nową rubrykę, pod tytułem *Falsze*, wiedzona, jak pisze, chęcią wstrzymania tych oszczerstw i podejrzeń, jakie się syją na *D. Ztg* i na wszystkich młodych z łamów innych dzienników wiedeńskich. *D. Ztg* zaprasza całą prasę, aby poszła za jej przykładem; a tymczasem rozprawia się z *N. fr. Presse* i *N. Fremdbl.*, przytaczając długą litanję punktów z uwagami: *unwahr*, prosimy o dowody — tego się nie zapieramy etc. — Może jednak w oszczerstwach i podejrzaniach, na które młodzi się uskarżają, jest odrobinę prawdy; gdyż nawet prasa pruska, która z przyjemnością widziała u steru rządu austriackiego młodych, jako reprezentantów i krzewicieli idei niemieckiej, uważa za stosowne rozjedynczonych wiernokonstytucyjnych napomnieć w interesie zgody. „Program trzeciego niemiecko-austriackiego zjazdu młodych — mówi *Schles. Ztg.* — nie może i nie powinien być ogłaszany przez wiernokonstytucyjnych, ministerstwo nie powinno być obalone przez Niemców, jak niegdyś przez samych Niemców zostało wyróconem ministerstwo Schmerlinga, a potem ministerstwo Giskry.“ W Berlinie wiedzą, że upadek dzisiejszego gabinetu w Wiedniu pociągnąłby także za sobą osłabienie germanizacji; to też tam woła Auersperga, jak wątpliwe zwycięstwo młodych. Że w dzisiejszej walce starych z młodymi mniej już chodzi o zasady, niżeli o kwestje osobiste, to pewna; *Tybl. twie.dzi* nawet stanowczo, że nie idzie o żadne nawet zasady, tylko wyłącznie o osoby.

Roboty fortyfikacyjne, które w ostatnich miesiącach rozpoczęto w Niemczech, postępują naprzód, jak pisze *Spener Ztg.*, z wielką szybkością; tak roboty w Strassburgu mają być ukończone przed jesienią.

Pomimo zwycięstwa, większość izby wersalskiej jest w niemałym kłopotcie wobec wyczekującego, spokojnego zachowania się republikanów; w jej kołach już się wykuwa projekt przedłożenia zachowawczej rzeczywolności pod kierownictwem Mac Mahona na 5 lat. Więc do nowych zamachów może prędko nie przyjdzie; nie ulega jednak wątpliwości, że ta przedłożona rzeczywolność będzie mieć mocno-konserwatywny, a prawdopodobnie także klerkalny charakter. Jenerał Chanzy, dowódca 7go korpusu, bezwarunkowo przechylił się na stronę Mac Mahona. Dotychczas uchodził on za republikanina najczystszej krwi; ów krok jego zatem należy tłumaczyć albo, jako przejście do obozu konserwatywnego, albo jako wiarę, że rzeczywolność nie ucierpi przez rządy

Mac-Mahona. Upadek Thiersa pozyskał dlań większą, niż dawniej, popularność. We wtorek witali go z zapalem wszyscy deputowani republikańscy na posiedzeniu izby; w poniedziałek przyjmował Thiers deputację od rady municypalnej wersalskiej, której powiedział, że pola walki nie opuści i że spodziewa się wyświadczyć rzeczywolności jeszcze niejedną przysługę. Z różnych części kraju nadechodzą doń adresy zaufania. *Journal Officiel* ogłasza listę nowo-mianowanych prefektów. Jak się zdaje, nastąpiły te nominacje dla tego, że wielu prefektów republikańskich dobrowolnie do dymisji się podało. *Bien public* zganiał te dymisje, które obecne rządy mogą tylko utrwalić jego reakcyjne zamiary; *Rép. fr.* również piętnuje zbiegów, dowodząc, że nie było powodu do ucieczki, gdyż zaszła tylko zmiana co do osoby prezydenta, nie żadna zmiana dynastyczna.

Wstępny artykuł *Prov. Corresp.*, która jest organem rządu pruskiego, stwierdza, że gabinet berliński nie obdarza dzisiejszego rządu francuzkiego ani szczególnem zaufaniem, ani też nie wyraża swęj ku niemu nieufności; lecz będzie czekać, czy Mac-Mahon wywiąże się względem Prus z obowiązków, objętych traktatem 15 kwietnia. Innemi słowy rząd pruski nie wyraża swego zadowolenia ze zmiany rządu we Francji, ale tylko w drodze urzędowej; bo, że jest zadowolony, o tém wiemy z kądinąd.

*Times* potępia obecny porządek rzeczy we Francji, zaprowadzony przez większość izby. „Kara za jej nierozum — pisze *Times* — nie każe na się długo czekać. Pokaże się, że ona utrwała wpływ lewicy w każdym departamencie Francji, i że opanowawszy rząd, pozbawiła sama siebie poparcia narodu.“ *Daily News* również bieżącej prawicę i powtarza słowa Thiersa, że rzeczywolność jest dziś jedyną możliwą formą rządu we Francji. — Przeciwnie *Daily Telegraph*, *Morning Post* i konserwatywny *Standard* i *Hour* przyklaskują prezydenturze Mac-Mahona.

Podług wiadomości francuzkich, przybyli do Wersalu dwaj dystygowani ajenci karlistów i mieli rozmowę z księciem de Broglie. Wnoszą z tego nie bez słuszności, że nowy rząd francuzki jeszcze ciężiej będzie przeszył, niżeli p. Thiers, w punkcie neutralności.

Książę Nikita czarnogórski podejmowany jest w Wiedniu, jako władca niezależny; cesarz Franciszek Józef odstąpił na ten raz od zwyczajów, według którego książę, jako wassal Porty, miał być przedstawiony cesarzowi przez posła tureckiego. Ks. Nikita tém bardziej z tego zadowolony, że podczas ostatniego pobytu swego w Berlinie musiał się poddać tradycyjnym formalnościom.

## Korespondencje „Kraju“.

Lwów 29 maja.

C. [Prawda *Gazety Narodowej* — weryfikacja wyborów — przyszły prezydent miasta — budowa akademji technicznej — w sprawie przywrócenia bankakty — Szomer Izrael i wybory bezpośrednie.]

Faktem jest, że komisja weryfikująca uzupełniająca wybory do rady miejskiej zakwestjonowała około 80 głosów danych przez pełnomocnictwa, faktem jest, że komisja postanowiła była zażądać unieważnienia tych głosów na posiedzeniu rady miejskiej — faktem jest dalej, że w sprawie wyboru prezydenta miasta odbywają rozmaite stronnictwa naszego obywatelstwa poufne narady co do kan-

dydata postawić i popierać się mającego, a czy na pogadanki owe zaprasza pan Paweł czy pan Gaweł, czy tam przemawia ten lub ów, to rzeczy samęj wcale nie zmienia; faktem jest dalej, że pewna koterja chciałaby gwałtem przeforsować na prezydenta osobistość, której tutejsze obywatelstwo sobie wcale nie życzy, i któryby się niezawodnie nie utrzymał, skoro się sprawdzi pogłoska, że owemu kandydatowi przeciwstawioną być ma kandydatura dra Smolki, której nie tylko gmina, ale przyklasnąby kraj cały.

Mimo to *Gaz. Nar.* wiadomości podane wam przezemnie w ostatniej korespondencji o tych faktach nazywa nieprawdziwymi, zarzuca mi tedy to, na czém sama oddawna stoi, a do czego ja, jako niemający z współpracownictwem w *Gazecie* nic wspólnego, poczuwać się nie mogę. Niech więc sobie dementuje, ile się jej podoba — ja jej przyjemności odpowiadania nie zrobię.

Co do powyższych faktów, z których najważniejszym jest niezawodnie owa sprawa kwestjonowanych głosów, muszę raz jeszcze powtórzyć, że komisja sprawdzająca wybory istotnie znalazła kilkadziesiąt głosów oddanych nieprawidłowo, w skutek czego postanowiła była pierwotnie uczynić w radzie wniosek unieważnienia tych głosów. Gdy jednak przyszło rozstrzygać kwestję, któremu z kandydatów owe głosy stracone być mają, okazało się, że tego dokładnie sprawdzić nie można — dlatego też komisja zarzucając swój pierwotny zamiar, postanowiła przyjąć owe głosy jako legalnie oddane i polecić radzie uznanie ważności wszystkich dokonanych wyborów. Nie przeszkadza to jednak bynajmniej podniesieniu tej kwestji przez któregokolwiek radnego na posiedzeniu, co prawdopodobnie nawet nastąpi, zresztą i sama komisja w sprawozdaniu swym przemilczeć nie będzie mogła o takim nieprawidłowem głosowaniu. Wtedy to okaże się znowu jasno jak na dłoni, jaka to ogromna różnica zachodzi między prawdą, jaką szanowna *Gazeta* fabrykuje w swoich warstwach, a prawdą, jaką pojmuje cała powszechność, stojąca po za tym szanownym organem opinii publicznej.

Zapowiedziane na wczoraj posiedzenie rady miejskiej nie mogło się odbyć, gdyż jakoś do późna w noc nie mógł się zebrać potrzebny komplet. Słusznie też *Dziennik Polski* chłopszczy naszych ojców miasta z powodu tego niedbalstwa w wypełnianiu przyjętych na siebie obowiązków; niepotrzebnie tylko wyrzuca owym 22 nowo wybranym radnym, że się żaden z nich na posiedzeniu nie zjawił, niepotrzebnie dlatego, bo gdyby który z owych nowo wybranych rzeczywiście przybył, zdradziłby tém tylko brak znajomości statutów, które pozwalają wybranemu dopiero wówczas zasiadać w zgromadzeniu, kiedy wybrac jego będzie sprawdzony, co, jak wiadomo, jeszcze nie nastąpiło. Żałować należy, że wczorajsze posiedzenie nie przyszło do skutku, tém bardziej, że dwie ważne sprawy miały przyjść pod obrady, mianowicie: budowa akademji technicznej i sprawa przywrócenia bankakty. Wydział rady uchwalił bowiem, jako rzecz nagłą, wniesć do ministerstwa petycję o przywrócenie mocy prawnej §. 14 bankakty, który, jak wiadomo, dia zapobiezenia przesileniu finansowemu zawieszonym został.

Wczoraj odbyło się tu walne zgromadzenie towarzystwa żydowskiego Szomer-Izrael. Przedmiotem jedynym obrad była kwestja przeprowadzenia bezpośrednich wyborów. Po nader rozweklej dyskusji nad praktycznością z jednej a wadliwością bezpośrednich wyborów z drugiej

strony — uchwalono wybrać komitet wyborczy centralny z 30 członków.

Dr. Klein wnosil, aby komitet ten nosil nazwę „żydowski komitet centralny“, zaś dr. Szwarz nie mógł się zgodzić na taką nazwę, gdyżby się zdawać mogło, że to jakiś komitet konfesyjny.

Jeden z członków zaś proponował, aby komitet nazwano „verfassungstreu“ — co jednakowoż stowarzyszonym bardzo się niepodobalo.

Ostatecznie zgodzono się na wniosek dr. Kohna na nazwę „komitet wyborczy żydów galicyjskich“.

Do komitetu tego wybrano miasto 30 aż 31 członków; gdyż tylu miało absolutną większość; z tego powodu będzie „Szomer-Izrael“ miał drugie posiedzenie dla naradzenia się co z tym fantem zrobić, a ostatecznie dla rozwinięcia jakiego programu, według którego ów komitet miałby nadal działać.

Warszawa. Donosiliśmy w swoim czasie o ukazie zaprowadzającym język rosyjski w senacie Królestwa Polskiego. — Obecnie korespondent warszawski *Petersb. Wied.* zapewnia, że w rok po zaprowadzeniu języka moskiewskiego w departamentach warszawskiego senatu nastąpi zaprowadzenie go w sądzie apelacyjnym, a zatem od września przyszłego roku. Całkowite usunięcie języka polskiego z całego sądownictwa jest zamierzone dopiero we dwa lata po dokonaniu tego w sądzie apelacyjnym, zatem w roku 1876. Tymczasem jednak wydano już tłómaczenie moskiewskie ustawy cywilnej obywateli Napoleona ze zmianami obowiązującymi w Królestwie.

Warszawska *Gazeta Sądowa* dowiaduje się z pewnego źródła, że na wszelkie posady sądowe mają być nadal przedstawiani tylko tacy urzędnicy, którzy obok wiadomości prawnych, posiadać będą dostatecznie język rosyjski, a nawet na aplikantów sądowych będą przyjmowani tylko gruntuwnie znający ten język. Za wiedzą dyrektora komisji rządowej sprawiedliwości utworzył się komitet złożony z kilku członków redakcji *Gazety Sądowej*, który zajmie się wydawnictwem prawodawstwa cywilnego obowiązującego w Królestwie Polskiem w językach polskim i rosyjskim. Przekład polski kodeksów będzie zupełnie nowy.

*Golos* donosi, że wydział spraw wewnętrznych porozumiewa się obecnie z ministrem finansów co do środków, jakie mogą być użyte w celu zakupienia dla rządu dóbr wystawionych na sprzedaż w 9 zachodnich gubernjach, a które dotąd nie zostały sprzedane.

Poznań. Trzymając się sprawozdań cząstoczym miejscowych podajemy opis uroczystości 25letniego istnienia towarzystwa przemysłowego. Uroczystość ta rozpoczęła się w kościele farnym, następnie niekiedy członkowie towarzystwa przemysłowego i delegaci rozmaitych towarzystw przemysłowych prowincjonalnych zebrałi się w lokalu towarzystwa przemysłowego, gdzie po zagajeniu uroczystości, prezes towarzystwa przemysłowego dr. Szafarkiewicz skreślił w krótkich słowach jego dzieje, jego starania o podniesienie przemysłu w naszym kraju, przyczem wspomniął o zasługach s. p. Karola Marcinkowskiego, któremu towarzystwo i przemysł tój części Polski zawdzięczają bardzo wiele. Po tém przemówieniu prezes przedstawił delegowanych od 30 prawie towarzystw przemysłowych polskich z w. ks. Poznańskiego, Prus zachodnich i nawet pruskiego Ślązka. Następnie zostały odczytane pisma od towarzystw przemysłowych polskich z Tuczoki, Kempna, Drezna, Lwowa od Polaków pracują-

cych w Paryżu. Drugiego dnia w lokalu towarzystwa przemysłowego miał odczyt dr. Szymański, w którym podniósł szczególnie ważność chwili obecnej dla towarzystwa w skutek złożenia mu czci należnej, jako przedstawicielowi idei pracy i oświaty. Działalność bowiem towarzystwa nie ograniczała się li tylko na podniesieniu przemysłu krajowego, lecz zarazem dążono do szerzenia w stanie średnim oświaty, przez co jedynie tenże może zająć stanowisko należne mu w naszym społeczeństwie. Prelegent mówił bardzo pięknie i wyczerpująco o znaczeniu i stanowisku socjalnym klasy średniej u nas i na zachodzie, o przemyśle i handlu, a nareszcie o pracy i oświacie. Zakończył zaś swój odczyt temi słowy: w pocie czoła powiedziano, pracować będziesz na kawałek chleba, pracujmy więc, braterskie podajmy sobie dłonie, połączmy się w nierozdzielny zastęp pracowników. Ul. poznajmy, który się dźwignął o własnych siłach, niechaj nam będzie przykładem i dowodem, co może połączona a wytrwała praca. Potem przystąpiono do dyskusji nad nader ważnym przedmiotem utworzenia związku wszystkich towarzystw przemysłowych polskich. W tej sprawie zabrakł naprzód głos dr. Szulca sekretarza towarzystwa i starał się głównie wykazać potrzebę zespolenia sił wszystkich towarzystw przemysłowych. Utworzywszy powiada, związek naszych towarzystw przemysłowych, choćby najluźniejszy, najskromniejszy, zawsze choćby przez samą znajomość adresów wszystkich towarzystw przemysłowych, będziemy mogli odnieść niemało korzyści, bo ułatwimy sobie obrobiecie, zaspokojenie naszych interesów w miejscowościach, gdzie się takowe towarzystwa znajdują, jak np. w Wiedniu. Ponieważ już oddawna mówiono o potrzebie podobnego związku, więc towarzystwo przemysłowe poznańskie wypracowało projekt do ustawy przyszłego związku i posłało go wszystkim towarzystwom jeszcze w roku przeszłym. Niektóre towarzystwa nie zgodziły się na ten projekt do ustawy i żądały pewnych zmian, na co dyrekcja tutejszego towarzystwa bardzo chętnie się zgodziła. W chwili obecnej nie idzie o to, żeby projekt ten zupełnie przeprowadzić do skutku, lecz przynajmniej, aby w tej chwili uroczystej zrobić choć pierwszy początek. Niech projekt do ustawy skreślony przez dyrekcję towarzystwa przemysłowego poznańskiego będzie jako cel, do którego zmierzać należy, a tymczasem można się zadowolić utworzeniem tymczasowego związku przez upoważnienie dyrekcji tutejszego towarzystwa, albo osobnej komisji, któraby zbierała i utrzymywała adresy wszystkich towarzystw przemysłowych, opiekowała się interesami związku, wybrałaby miejsce przyszłorocznego zjazdu delegatów, oznaczyła w porozumieniu z pojedynczymi towarzystwami temata do dyskusji na tym zjeździe, a głównie wprowadziła na przyszłym zjeździe w życie związek wszystkich towarzystw przemysłowych. Potem p. Dobrowolski redaktor *„Dziennika Poznańskiego”*, stawiając powyższą kwestję na gruncie praktycznym, przedłożył do uchwały rezolucję treści następującej: aby zebrani nazaczyli czas i miejsce przyszłego zjazdu, wybrali radę przemysłową z trzech członków złożoną, która wezwie wszystkie polskie towarzystwa przemysłowe do wysłania delegatów na ten zjazd. Rezolucja ta została przyjęta.

*Kurjer Poznański* wystąpił z zarzutem przeciwko jednemu z trzech członków komitetu przedwyborczego p. Edmundowi Taczanowskiemu, że niegdyś (w roku 1849 walczył „przeciwko ojcu świętemu”, a więc nie może być członkiem komitetu. W chwili obecnej kiedy rzecz idzie o nadanie wyborom do sejmiku charakteru narodowego, nie czas i miejsce robić tak śmieszne zarzuty, zwłaszcza przekraczając sam fakt, albowiem p. Taczanowski walczył w obronie niepodległości włoskiej przeciwko Austrjakom i Francuzom a nie przeciwko ojcu świętemu.

## Francja.

*L'Union* opisuje w następujący sposób przyjęcie delegatów zgromadzenia przez marszałka Mac-Mahona w nocy 24 maja. Skoro tylko marszałek Mac-Mahon został wybrany i ogłoszony przez zgromadzenie prezydentem Rzeczypospolitej, p. Buffet zaproponował wysłanie natychmiast delegacji do księcia Magenty, aby go za-

wiadomić o wyborze i zarazem prosić go, by przyjęcia takowego nie odmówił. P. Buffet, prezes zgromadzenia, Benoist-d'Azy i Vitet, wiceprezesowie, p. Baze sekretarz, Voisin i Bastard, inni członkowie bióra, udali się do pałacu marszałka, gdzie już ich był wyprzedził jeden z deputowanych. Adjutant marszałka, pułkownik jeneralnego sztabu, wyszedł na spotkanie delegacji i oznajmił że książę jest nieobecny, że znajduje się w tej chwili u p. Thiersa, ale że zawiadomiony o przybyciu delegacji, niebawem wróci do domu. Zaledwie delegowani weszli do salonu, gdy po chwili zaanonsowano jego przybycie a wkrótce i sam marszałek stawił się swoim gościom. P. Buffet, prezes zgromadzenia, pierwszy zabrakł głos: Excellence! P. Thiers złożył w ręce zgromadzenia narodowego swą dymisję jako prezydenta Rzeczypospolitej. Zgromadzenie narodowe, kierując się interesem dobra publicznego, zajęło się bezzwłocznie wyborem nowego prezydenta w miejsce p. Thiersa. Zgromadzenie powołuje Was p. marszałku na to wysokie stanowisko prezydenta. My, jako członkowie bióra zgromadzenia, mamy honor oznajmić waszej eksc. o tym postanowieniu i zarazem upraszać o przyjęcie tej godności i włożonych nań obowiązków. Marszałek oparty o stół, przyjął tę wiadomość głęboko wzruszony. Przez chwilę pozostał w milczeniu, jakby się zdawał zastanawiać nad ciężką odpowiedzialnością, jaką nań zaufanie narodu wkładał; potem podniósł głowę, cichym i spokojnym głosem odpowiedział: Panowie! Nie jestem w stanie wyrazić mego uczucia, jakiego doznaję w tej chwili na taki dowód szacunku, jakim mnie zgromadzenie narodowe obdarza. Ale przedewszystkiem pozwólcie mi panowie powiedzieć, że nie jestem członkiem politycznym, jestem żołnierzem, a ten tytuł, którym się szczycę nie potrafi wystarczyć wymogom dyplomacji i polityki. Nakoniec będzie mi bardzo przykro, zając miejsce p. Thiersa, z którym łączyły mnie węzły najszczersze i najserdeczniejsze. Wy panowie znacie między wami ludzi wielkiej zasługi, którzy lepiej od mnie odpowiedzą tym obowiązkom, jak p. Buffet, p. Benoist-d'Azy i wielu innych. Ja panowie przyrzekam każdemu, co przyjmie prezydenturę najzupełniejsze wylanie się i posłuszeństwo. Co do mojej aureoli, którą mi otacza Francja, ta gotowa się zmniejszyć, jeżeli stanę na czele rządu. Ja się sędzę być daleko pożyteczniejszym na czele armii, jak na miejscu prezydenta Rzeczypospolitej. Na te słowa p. Buffet odpowiedział: Panie marszałku! Powody, które pan nam podajesz, upoważniają nas do ponowienia usilnych prośb w imieniu zgromadzenia. Ani w kraju, ani za granicą żaden człowiek z dobrą wiarą nie omyli się co do charakteru misji, którą ci kraj powierza. W tej chwili po za wszystkimi innymi działaniami potrzeba, ażeby na czele rządu był człowiek, któryby najchlebniej dał świadectwo, że nie schlebia anarchji, któryby łączył w swojej osobie wszystkie przymioty, mogące zabezpieczyć porządek socjalny. Energię wspólną działania zgromadzenia, wszystkich władz publicznych, uczciwój Francji będzie cię zawsze szczerze popierał, czego jest dowodem entuzjazm, z jakim reprezentacje narodu przyjęły nominację twoją marszałku.

## Sprawy miejskie i powiatowe.

Posiedzenie rady miejskiej krakowskiej z dnia 30 maja.

(Dokończenie.)

Drugim przedmiotem obrad był wniosek komisji uporządkowania miasta względem wyznaczenia z funduszu pożyczkowego sumy 60807 zł. na bruk w b. r. wykonać się mające. Mianowicie komisja zaproponowała przez swego sprawozdawcę r. m. Friedleina, aby z tej sumy wybrukować w bieżącym roku: drogę z chodnikiem pińkowym po lewej stronie rotundy bramy Florjańskiej za sumę 5261 zł.; dokończyć wybrukowania drogi w ulicy Dominikańskiej, oraz wybrukować plac Dominikański za sumę 6176 zł.; urządzić w ulicy Pijarskiej między ulicą św. Jana a Florjańską drogę z kamienia pińkowego i chodnik posadzkowy za kwotę 3960 zł.; wybrukować ulicę Mostową kamieniem w części kosztowym a w części pińkowym za sumę

15170 zł.; w ulicy św. Józefa drogę i chodnik kamieniem pińkowym za sumę 1820 zł.; urządzić na Podwalu chodnik posadzkowy za sumę 5264 zł., a przy ulicy Zwierzynieckiej do rogatki chodnik pińkowy za sumę 2326 zł.; szosę i chodniki z kamienia łamanego w ulicy Batorego za kwotę 3578 zł.; w ulicy Górnych Młynów drogę i chodnik pińkowe za kwotę 17252 zł.

R. m. Chęciński wnosi, aby rada wyznaczyła na bruk większą sumę, z którejby część można użyć na wybrukowanie przedmieść, gdyż te znajdują się pod względem bruków w nader opłakanym stanie.

Radca Zieleniewski przemawiając również w obronie przedmieść, wnosi, aby oprócz sumy proponowanej przez komisję wyznaczyć jeszcze 40000 zł. wyłączenie na wybrukowanie w b. r. przedmieść, orzeczenie zaś, które ulice mają być brukowane, poruczyć sekcji ekonomicznej.

R. m. Szukiewicz nie chcąc stawić formalnego wniosku w sprawie tak ważnej bez należytego jej zbadania, wnosi, aby rada uchwaliła rezolucję, że uznaje potrzebę brukowania przedmieść a przedewszystkiem na Kleparzu placu Targowego;

powtóre, żeby sekcja poleciła wygotowanie planu niwelacji całego miasta.

Brali udział w dyskusji jeszcze radcy: Chrzanowski który popierał wniosek r. m. Szukiewicza, radca dr. Warszauder przemawiając w ogóle w obronie przedmieść, przytaczając jako przykład zły bruk w ulicy garbarskiej; za wnioskami komisji zaś przemawiali radcy: Rzewuski i Chmurski, wniosek zaś r. m. Zieleniewskiego popierał w zupełności r. m. Schenborn.

Po wszechstronnym odparciu zarzutów przez sprawozdawcę r. m. Friedleina przyjęto wniosek komisji z pierwszą częścią wniosku r. m. Szukiewicza, wniosek zaś r. m. Zieleniewskiego upadł.

Podczas rozpraw nad następującą z kolei sprawą, dotyczącą wynajęcia na dalszy czas realności miejskiej przy placu św. Ducha na pomieszczenie szpitalu odblakanych, okazało się, że brakuje dostatecznej liczby członków, przeto przewodniczący widział się zmuszonym przerwać dalsze obrady i zamknąć posiedzenie o godz. trzy kwadrans na 8mą wieczorem.

## Kronika potoczna i rozmaitości.

Kraków 30 maja.

Oredziowstręt wyraźny zapanował między radcami miejskimi. Nikt nie chce należeć do komisji oredziowej. Donosiliśmy wczoraj, że sekcji finansowej po odmowie dr. Weigla i Warszaudera wybrano do tej komisji dr. Bochenka. Dziś dr. Bochenek prosi nas o sprostowanie a raczej uzupełnienie tej wiadomości, gdyż i on wyboru do tej komisji nie przyjął. Jeżeli tak dalej pójdzie, będziemy mieli komisję oredziową bez oredzia i bez członków oredziowych!

Nowo wybrany prowincjał Dominikanów. — Na odbytyj dnia 27 b. m. kapitule kks. Dominikanów w Żółtkwi, obrany został prowincjałem dla Galicji i Krakowa tamtejszy przeor i wiceprezes rady pow. żółkiewskiej, ks. Franciszek Ksawery Jarzebiński.

W tutejszych kołach duchownych zamierzają rocznicę wstąpienia na tron papieża Piusa IX, która przypada na dzień 21 czerwca bardzo uroczystie obchodzić.

Wypadek. — Dzisiaj rano skoczyła w przystępie rozpaczy 27-letnia służąca pod l. 19 przy ulicy Krupniczej z korytarza i piętra. Ciężko pokaleczoną odstawiono do szpitala.

Kradzież. — W nocy z dnia 29 na 30 b. m. wkraść się do stajni hotelu londyńskiego na Stradomiu nieznanomy człowiek, ubrał się dzisiaj rano w ubranie stróża i cichaczem wyszedł. Na nieszczęście został spostrzeżony i przytrzymany. Wymawiał się, że był zaspany i przez pomyłkę to zrobił.

Nadane stypendja. — Namiestnik Agenor hr. Gołuchowski nadał z fundacji swojego imienia utworzonej przez mieszkańców dawnego pow. radymieńskiego, stypendjum wynoszące rocznie 47 zł. 25 c., Stanisł. Wojcickiemu uczniowi 3 kl. wyższej szkoły realnej w Jaro, sławiu; trzy stypendja zaś z fundacji noszącej również jego imię, a utworzonej przez gminy wyż wspomnianego powiatu, każde po 40 zł. rocznie, nadał namiestnik Janowi Zawierkowskiemu, uczniowi 2 kl. rz. kat. szkoły głównej wzorowej we Lwowie; Szczepanowi Ślizakowi i Grzegorzowi Matykowi, uczniom 4 kl. szkoły głównej w Przemyślu.

Dzisiaj odbyła się przy drzwiach zamkniętych rozprawa ostateczna przeciwko komisarzowi Paschmie, znanemu z gorliwości w r. 1863, a który dziś znawcu w zbytniej gorliwości urzędowej dopuścił się podobno przestępstwa obrazy religji. Pokazuje się ztąd, że zbytnia gorliwość choć nieszkodliwa w r. 1863, chwała Bogu w r. 1873 już nie uchodzi.

Szkoły. — Gminy: Litwinów w starostwie podhajeckim i Kołowa-Wola w starostwie tarnobrzegkiem postanowiły założyć u siebie szkoły ludowe a gmina Demnia w starostwie żydaczowskim obowiązała się polepszyć dotację swego nauczyciela tj. wypłacać mu zamiast dotychczasowych 90 zł., rocznie 200 zł.

Nowe urzędy pocztowe. — Z d. 1 czerwca wejdzie w życie nowy urząd pocztowy w Żurawicy, stacji kolei galicyjskiej. Do obrotu tego urzędu należeć będą gminy: Bątycze, Boleszyszyce, Dunkowiczki, Hnatkowice, Kosienice, Mackowice z Zakuciem, Malkowice, Orzechowce, Walawa, Wyszatyce z miejscowościami Bandaki i Cygany, wreszcie gmina Żurawica. Teżoż dnia wejdzie także w życie urząd pocztowy w Stanisławczyku; do tego należeć będą gminy: Stanisławczyk, Podmonastyrek, Monastyrek i Bordulaki.

Wypadki. — W Męcinie wielkiej w powiecie gorlickim spadł w pierwszych dniach b. m. robotnik Jędrzej Rybezyk do głębokiego szybu i zabił się na miejscu. — W Brzeszcu w pow. bialskim spłoszyły się 9 b. m. konie od wozu, na którym jechało kilku włóścian do lasu. Jeden z nich Józef Olszar wypadł z wozu tak nieszczęśliwie, że zabił się na miejscu. — W Bziancu w pow. sanockim utopił się 22 kwietnia w stawie Maciej Gębuś. Przyczyną samobójstwa była melancholja.

W Wiedniu odbył się dnia 26 b. m. ślub panny Kronau z generałem Edelsheim-Gyulali.

Na zjazd piwowarów w Wiedniu odbyć się mający, wyjeżdżają z Królestwa majstrowie piwowarscy pp. Kijok, Szeligowski i Boenisch z Warszawy, Engeman z Szydłowca, bracia Stumpf z Kiele, Szauer z Rawy i Rysiński z Płocka.

List gończy. — Jan Siemiński sprzeniewierzył pewnemu Francuzowi w Wiedniu 4000 fr. i znikł. Ma lat 30, jest wysoki, chudy, wygląda chorobliwie, ma włosy i oczy ciemne, zapadłe. Mówi po polsku, po rossyjsku, po francuzku i po niemiecku.

W sprawie medalu pamiątkowego na cześć śp. Seweryna hr. Mielżyńskiego zamieszcza *„Dz. Pozn.”* list I. J. Kraszewskiego, z którego tu następujący zamieszczamy wyjątek:

„Podpisy na medal zamknąć zmuszeni jesteśmy, najdłużej do dni dziesięciu mogąc jeszcze przyjmować zamówienia. Po odbiciu liczby medalów żądanej, stempel składamy na pamiątkę do zbiorów towarzystwa przyjaciół nauk w Poznaniu, którego zmarły był jednym z najczynniejszych opiekunów. Gdziekolwiek o poparcie spraw ogółowi pożytecznych chodziło, imienia jego można nie znaleźć, ale dłoń czynną i serce, wszędzie i zawsze.”

J. I. Kraszewski.

Przy tej sposobności przypominamy, że i redakcja *Kraju* przyjmuje pieniądze na ten medal i to w ilości 4 złotych polskich za sztukę.

Prokuratorja pruska w Toruniu zarządziła rewizję w tamtejszej księgarni p. Małeckiego, szukając broszury o obchodzie na cześć Kopernika, w której zawarte być miało kazanie księdza Jazdzewskiego.

W Zielone świętki odbędzie się w Lipsku walny zjazd stowarzyszeń zagranicznych czeskich t. z. „Besed.” Stowarzyszenia te są obecnie już bardzo liczne a mianowicie istnieją takowe: w Dreźnie, Lipsku, Wrocławiu, Berlinie, Hamburgu, Monachium, Stuttgardzie, Paryżu, Zurychu, Londynie, Petersburgu, Warszawie, Belgradzie, Peszcie, we Lwowie i t. d.

W Płocku ma być zaprowadzone oświetlenie gazowe.

Znowu próba wycieczki balonowej. — Kapitan Bunelle, znany aeronauta, puszczał się balonem d. 13 b. m. w Petersburgu. Towarzyszami jego byli pp. Rykaczew, adjunkt obserwatorium astronomicznego, Bezsonow, oficer kirysjerów i Miłosz, obywatel gub. mohilewskiej, który już miał udział w wycieczce balonowej p. Bunelle w Warszawie. Podróż tym razem trwała 3 godziny; balon zatrzymał się o 18 wiorst od Petersburga.

Korespondencja redakcji. — Na wszechstronne żądania i zapytania odpowiadamy: że choćbyśmy chcieli drukować oredzie p. prezydenta, nie możemy tego uczynić, gdyż pan prezydent takowe cofnął, my zatem tekstu oredzia nie posiadamy. Poczynimy jednak kroki, aby ten ważny dla Krakowa dokument otrzymać, a wtedy nie omieszkamy wydrukować go dosłownie w nadzwyczajnym dodatku do *Kraju*. Prosimy jednak czytelników naszych o cierpliwość.

Teatr. — W sobotę dnia 31 b. m., trzeci występ p. Bolesława Ładnowskiego, artysty sceny lwowskiej, dzieło dramatyczne w 5 aktach Fr. Szyllera: „Zbójcy.“

Spozatrzenia meteorologiczne. — Dnia 28 maja deszcz z małemi przerwami; termometr od 8.2 doszedł do 14.2 R. Dnia 29 pochmurno, wieczorem i w nocy deszcz; termometr od 8.2 doszedł do 12.6 R. Barometr prawie bez ruchu; rano o 6 dnia 30 stan jego był 328.30, termometru 6.5 R. Wiatr zachodni.

HOTEL POLSKI pod BIAŁYM ORŁEM. Przyjechali: Adolf Szepeżyński inż. z Wiednia; Piotr Żabęcki ob., Ferd. Lauterbach ob., Ant. Lebiński wł. d., z Kongresówki; Edw. Raschil kup. z Wadowic; Sabina Jurska wł. d. z Ostrawy; Aleks. Meszyński wł. d. z Dąbrowki; Aleks. Konisz urz. z Rossji; Anna Borkowska art. dr. z Warszawy; Aleks. Rafakowicz kup. z Odessy.

HOTEL SASKI. Przyjechali: Apollon Choroński z żoną wł. d. z Rudnik; Roman ks. Sanguszko wł. d. z Wiednia; Bolesław Haraśimowicz z żoną ob. z gub. wileńskiej; Józef Hertz kup. z Hamburga; Henr. Hitzig kupiec z Paryża; Ludwik Żardecki dyr. dóbr z Woły. Ant. Firlej wł. d. z Poremby małej; Anna hr. Ciechońska wł. d. z Zagorzan.

HOTEL DREZDEŃSKI. Przyjechali: Balbina Dunin z familją wł. d. z Głębowie; Stan. Mszczonowski wł. d. z Sławoszewa; Artur Regulski inż. z Petersburga; Ant. Kolb urzędnik z Rossji; Józef Fechdegen dr. praw z Rzeszowa; Bazyl Kospityński c. k. prok. z Nowego Sącza; Adolf Dobrzyński ob. z Rożnowa; Lucyna Ciepiewska ob. z Miechowa; Szymon Galewski kupiec z Kutna; Bron. Garbowiecka wł. d. z Kongresówki; Kaz. Kiniorski z żoną wł. d. z Włoch; Ferd. Grabowski dr. med. z Odessy; Aleks. Butwił wł. d. z Wołynia; Zdzisław Nieszkowski dr. z Galicji.

Wiadomości urzędowe.

— Cesarz mianował attaché poselstwa w Konstantynopolu hr. Józefa Wodzickiego, secesarza mianował dr. Henryka Blumenstoka, pracującego w wydziale prawnym przydjum ministerstwa i mającego tytuł i charakter sekretarza ministerjalnego, rzeczywistym sekretarzem ministerjalnym. — Ministerstwo skarbu mianowało powiatowego komisarza II klasy Jana Kottika prowizorycznym pow. komisarzem skarbowym I klasy. Wyciąg z dziennika urzędowego Gasety Lwowskiej z dnia 23, 24 i 26 maja. Edykta. Tarnowski sąd obwod. otworzył konkurs do majątku Chiela Fränkla, kupca w Tarnowie; komisarz konkursowy adiunkt sądowny dr. Prokop. — Lwowski sąd kraj. zawiada-

mia Antoniego i Antoninę Fenikowskich, o pozwie Barbary i Woj. Buczkowskich, pto ekstatulacji 400 złp. ze stanu biernego realności l. 488 2/4 we Lwowie. — Sąd pow. w Radziechowie, zawiadamia Fel. Michałowski o pozwie Henryki Ujejskiej, pto rozwiązania kontraktu dzierżawy dóbr Pawłowa. — Sąd obw. w Przemyśle rozpiął konkurs na majątek Mojżesza Ismana, kupca w Jaworowie; komisarz sądzia pow. Jan Towarnicki.

Licytacja. W sądzie pow. w Uhnowie, d. 15 czerwca, 14 lipca i 25 sierpnia, gospodarstwo l. 96 w Hubinku. — W sądzie obw. w Nowym Sączu, dnia 4 i 18 lipca i 8 sierpnia, 1/3 część sumy 10,000 zł., własność Sydonji Tettmajerowej.

Obwieszczenie. Notariusz Jan Bossakowski, przeniósł się z Sieniawy do Rudek.

Konkurs. Dwie posady listonoszów w Krakowie i Przemyśle. — Posady pocztmistrzów w Czortowie (Horodenska) i w Chrewcie (Lisko). — Posady dozorców linii telegraficznych w okręgu lwowskiej dyrekcji telegraficznej. — Posady nauczycieli szkół ludowych w Piwniczyni, Nowym Targu (Nowy Sącz); Bieczu (Jasło); Żółtańcach, Oblewczanach, Sokalu (Zółkiew); Podgórzcu, Zalasiu (Kraków); Iwanowicach (Stryj); Sanoku, Bachowie (Przemyśl); Białokiernicy (Brzeżany); Bachowicach (Wadowice); Dobrotowie (Stanisławów); Josefsdorf, Dębicy (Tarnów); Lipnicy Murwanej, Tymbarku (Bochnia); Kalinowie, Łoweczach (Sambor); Presowach (Złoczów). — Posada kancelisty przy sądzie pow. w Krynicy.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Koleje krajowe. — [Sprawozdanie miesięczne].

Kolej galicyjska Karola Ludwika. Dochód w kwietniu wynoszący 614,800 zł. jest większy o 48,341 zł. od dochodu z kwietnia r. z., dotychczasowy jednak tegoroczny dochód, wynoszący 2,548,109 zł. jest jeszcze o 124,666 zł. mniejszy od dochodu z tego samego przedziału czasu roku zeszłego.

Kolej ta konsoliduje się znakomicie. W roku 1872 wykonane zostały następujące większe budowy: murywane magazyny frachtowe w Bochni, Słotwinie i Sędziszowie. W Ropczycach i Sędziszowie wykończono główne budynki stacyjne. W Rzeszowie rozpoczęto budowę ogrzewalni na 12 maszyn. Na linii między Dębicą i Rzeszowem wymurowano 10 budek strażniczych. W Przemyśle rozszerzono dworzec, wystawiono domy mieszkalne i magazyn. We Lwowie wykończono 3 piętrowy dom mieszkalny również i w Wieliczce. W Jarosławiu, Bogdanówce i Podwołyoczyskach powiększono ilość szyn, a w ostatniej stacji rozszerzono ogrze-

walnią i wystawiono prowizoryczny magazyn i dom mieszkalny. Park komunikacyjny powiększony został w r. 1873 o 10 wybornych lokomotyw, 20 wozów osobowych i 14 towarowych.

W tymże roku przeprowadzono dalej wymanę szyn żelaznych na stalowe na linii między Bochnią i Słotwiną, tak, że z końcem roku 1872 budowa zwierzchnia z stalowemi szynami z Krakowa w nieprzerwaną długość 12 mil istniała. Do r. 1877 będą stalowe szyny na całej linii z Krakowa do Lwowa przeprowadzone.

Zważywszy, że oprócz starania się o konsolidowanie techniczne, zarząd i o losie swych urzędników i służb nie zapomina, i awansami i dodatkami drożyznianami ciągle dbałość o ich byt materialny okazuje, zarząd ten i rada zawiadowcza na szczerze uznacie opinii publicznej zasługuje.

Dyrekcja kolei północnej cesarza Ferdynanda, która na generalnym zgromadzeniu 27 t. m. odbytem z swych olbrzymich dochodów 150 zł. dywidendy na akcję wyznaczyła, okazała się daleko mniej względna na losy swych służb od stosunkowo biednej kolei Karola Ludwika; przeznaczyła bowiem jednomiesięczną gażę jako dodatek drożyzniany tylko dla Wiednia i Floridsdorfu; podczas gdy kolej Karola Ludwika dodatek drożyzniany większy i dla całej linii przeznaczyła.

Na linii Brody-Radziwiłłów 0.8 mili długiej są roboty ziemne zupełnie skończone; zwierzchnie i budowle na ukończeniu.

Kolej lwowsko-czerniowiecko-jasńska ma w kwietniu przy dochodzie 168,117 zł., nadwyżki 28,534 zł., a dotychczasowej tegorocznej nadwyżki 30,882 zł.

Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej wykazuje na części swój galicyjskiej dochodu w kwietniu 29,187 zł., dotychczasowy tegoroczny dochód wynosi 102,360 zł.

Kolej dnistrzańska ma na przestrzeni 15 mil długiej dochodu w kwietniu 26,144 zł., dotychczasowego tegorocznego dochodu 86,776 zł.

Rada zawiadowcza otrzymała koncesję do wykonania robót przygotowawczych pod kolej żelazną z Stryja do Husiatyna.

Kolej arcyksięcia Albrechta. Według ostatnich wykazów z końca lutego było na linii Lwów-Stryj, 9,68 mil długiej, robót ziemnych wykończonych 66%, zwierzchnych 17%; budowli 17%.

Targ zbożowy na Baranie i Kleparzu dnia 29 i 30 maja. — W ogóle targ wczorajszy na Baranie z powodu nadzwyczaj małego dowozu był słaby. Ceny w skutek tego podniosły się, a to tém więcej, że popyt był dość znacznym.

Placono pszenicę 252 fnt. 50—63; żyto

233 ft. 36—42; jęczmień 212 fnt. 32—36; owies 138 fnt. 17—20; proso 238 fnt. 34—38 złp.

Z powodu od samego rana padającego deszczu, targ dzisiejszy na Kleparzu był lichej. Pomimo tego najwięcej zakupywano żyta do Galicji. Ceny nie uległy żadnej zmianie od ostatniego targu.

Placono za pszenicę czerwoną 170 fnt. od 14—15.30, białą 14.05—15.50, lichą od 11.75—12.57; żyto na miarę 9—9.25, na wagę 160 fnt. 9.40—9.75; jęczmień na miarę 7.95—8.20, na wagę 140 fnt. 8—8.50; owies 4.50—5; wyka 8.50—9.

Ostatnie wiadomości.

Dzienniki wiedeńskie donoszą o jakichś przedwyborczych zebraniach i agitacjach żydów galicyjskich. Mniemamy, że żydzi galicyjscy o tyle są postępowi i przejęci duchem konstytucyjnym, że nie powinni unikać jawności. Wstrzymujemy się zatem od wszelkiego sądu o tych przedwyborczych agitacjach, dopóki nie będziemy mieli przed sobą jakiegoś aktu jawnego czy to programu, czy manifestu, który cele i zamiary agitujących jasno wypowie. Ostrzegamy zaś tych panów, aby przez zachowanie tajemnicy nie otworzyli pola domysłom i hipotezom.

Walka w obozie centralistów między tak zwanymi „młodymi“ i „starymi“ nie ustaje. Różnicę wprawdzie zasadniczych nikt między uimi nie dopatry, a motorem całej walki jest to, iż młodzi chcą się dobić stanowiska politycznego, potrzebują zepchnąć starszych, wywieszają więc pozornie odrębną chorągiew. Naturalnie, że walka zbyt zacięta być nie może. W celu sprowadzenia pojednania przybył Kaiserfeld z Gracu i nie wątpimy, że mu się misja powiedzie, gdyż dłuższe trwanie tej komedji mogłoby mieć szkodliwe skutki dla całego obozu centralistów.

Przesilenie giełdowe we Wiedniu ani na krok nie ustępuje. Wczoraj ogłosił upadłość Industrial-Bank, którego akcje spadły jak donosiliśmy wczoraj na 3 zł.

Z nowego rządu we Francji najbardziej uradowani są bonapartyści. Stronictwo to choć liczebnie jest najslabsze we Francji, posiada jednak znakomitego kierownika w Rouherze. On to miał być główną sprężyną koalicji stronictw monarchicznych, która obaliła Thiersa i wyniosła Mac-Mahona. On ma także być autorem mesazu nowego prezydenta.

Ministrem wojny mianowany został jen. Barail. Na interpelację odnoszącą się do ks. Napoleona, odpowiedział prezydent rzeczywistopolitę, iż żadna ustawa nie zamyka przed nim Francji, w poczuciu jedynak swoich obowiązków powinien pozostać za granicą.

Szach perski, którego z ogromnym przepychem podejmowano w Petersburgu, wyjechał już ztamtąd wczoraj, a jutro ma być w Berlinie, skąd po krótkim pobycie uda się do Anglii.

Kursa. — Wiedeń 30 maja godz. 4 m. 30 m. 4% zjednocz. dług państwa banku 67.60. — Zjedn. oblig. państwa w srebrze 72.75. — Losy z 1860 r. 99.50. — Akcje banku 954. — Akcje kredytowe 292.50. — Londyn 110.35. — Srebro 109.50. — Dukat —. — Lombardy 186. — Losy z 1864 r. 138.75. — Akcje franko-austr. 101. — Napoleonek 8.84. — Akcje kolei Karola Ludwika 212. — Akcje kolei lwow. czern. 141. — Akcje kolei półn. wschodniej 132. — Akcje banku związkow. 82. — Oblig. indemn. gal. 75. — Akcje banku wied. dla obrotu 168. — Akcje anglo-banku 198. — Akcje kolei rzad. 329. — Kolei siedmiogrodz. 150. — Kolei Rudolfa 159. — Tramway 265. — Banku budowy 119. — Akcje kolei wschodniej —. — Akcje banku anglo-węg. 69. — Akcje kolei zjedn. 154. — Losy tureckie 70. — Losy premj. węg. 86. — Akcje kolei bogumińskiej 162. — Akcje kolei ces. Elżbiety 233. — Akcje kolei półn. zachodn. 209.50. — Akcje franco-hungaria 43. — Ogólny bank austr. 167. — Akcje nowego wiedeńskiego tow. Tramway —.

Usposobienie giełdy: stałe.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Stanisław Gralichowski.

Do dzisiejszego numeru dołącza się dodatek powieściowy.

Kurs papierów i pieniędzy.

Table with columns for 'KRAKOW, 30 maja' and 'WIEDEN, 29 maja'. It lists various financial instruments like 'Obligacje indemn. galicyjskie', 'Listy zastawne polskie', and 'Renta austriacka' with their respective prices and exchange rates.

Table listing 'Obligacje' (bonds) and 'Akcje bankowe' (bank shares) from various banks and regions, including 'Węgierskie poz. prem.', 'Anglo-austriackie', and 'Boden-Credit austrjac.'.

Table listing 'Akcje przemysłowe' (industrial shares) and 'Oblig pierwszeństwa' (priority bonds) from companies like 'Baugesells. allg. oest.', 'Galic. Banku Hyp.', and 'Arcyks. Albrechta'.

Table listing 'WARSZAWA, 28 maja' with 'Listy zastawne serji' (mortgage notes) and other financial data for the city of Warsaw.

C. k. uprzyw. kolej galicyj. Karola Ludwika.

**OBWIESZCZENIE.**

Z dniem 1 czerwca r. b. aż do dalszego ogłoszenia znosi się dla transportu zboża, owoców strączkowych, nasion olejnych, mąki i wyrobów mącznych w naszej taryfie specjalnej Nr. 5 zawarte ograniczenie:

**„do i za Kraków“**

a natomiast używaną będzie z dniem powyższym ta taryfa specjalna przy wyż wymienionych artykułach przy nadaniu najmniej 100 cet. cłowych za jednym listem frachtowym przy odległości nad 45 mil na naszej przestrzeni bez względu na kierunek i miejsce przeznaczenia.

Lwów w maju 1873.

(4371 1-3).

Dyrekcya ruchu.

C. k. uprzyw. kolej galicyj. Karola Ludwika.

**OBWIESZCZENIE.**

Dla przewozu osób, pakunków, podróżnych i pospiesznych, jako też towarów na linii łączącej Brody z Radziwiłowem i przeciwnie, ustanowioną została osobna taryfa przewozowa, która z dniem otwarcia wspomnianej linii w życie wejdzie. Taryfy te nabyć można na naszych stacjach.

Lwów dnia 28 Maja 1873.

(4372 1-3).

Dyrekcya ruchu.

C. k. uprzyw. kolej galicyj. Karola Ludwika.

**OBWIESZCZENIE.**

W porozumieniu z koleją Odeską zaprowadzoną będzie nowa taryfa przewozowa dla przestrzeni Podwołoczyska - Wołoczyska, która z d. 1 czerwca r. b. w życie wejdzie; dotychczasową taryfę zaś z dniem powyższym znosi się. Nowe taryfy nabyć można na naszych stacjach.

Lwów dnia 29 maja 1873.

(4373 1-3).

Dyrekcya ruchu.

**Dna i gościec**

mogą być uleczone. Najdoświadczeńszym i prawdopodobnie jedyn. środkiem na te choroby jest „Goścowa wata“ Dra Patison'a szczególnie stosownym w goścowych boleściach w twarzy, piersiach, szyi i zębów, w dnie w głowie, rękach i kolanach, w darciu w członkach, w grzbiecie i ledźwiach itd. — Cała paczka po 70 kr. — pół paczki po 40 cent. — W Krakowie w aptecce Stockmara. 3054(3-12)

**KANTOR WYMIANY**

filii c. k. uprzyw. galic.

**AKCYJNEGO BANKU HIPOTECZNEGO**

W KRAKOWIE

poleca się Szanownej Publiczności

do kupna i sprzedaży papierów państwowych, losów, akcji, priorytetów, listów zastawnych, oraz wszelkich monet po cenach najkorzystniejszych.

Zamiejscowe zlecenia skutecznie się odwrotną pocztą.

4177(-25)

**Do apteki Stockmara w Krakowie**

potrzebnym jest praktykant z ukończoną 4 — 5 klasą gimnazjalną. (4362 2-3).

**Ludwik Wiszniewski**

Dr. Medycyny i Chirurgii, Mag. Akuszeryi

leczy choroby dzieci i kobiet  
ordynuje od godz. 3 — 4 przy ulicy Floryańskiej w domu W. Nitscha pod l. 347 na I piętrze. (4344 3-3).

**Med. płynny Cukier żelazisty**

(syr. ferri oxidati Hageri) według ulepszonej metody Dra Hagera na niedokrwistość i jej skutki.  
1 flaszka zhr. 1.20, pół flaszki ct. 60.

**Gastrofan**

szczególny środek na choroby żołądkowe. 1 flaszka 70 ct.

**Maść żelazista**

na odmrożenia. 1 puszka 40 cent.

**Prawdz. Kral'a Karolinenthalska Herbata Dawida**

na kaszel i słabości piersiowe.  
1 paczka 20 cent.

**Chińska woda do ust i chiński proszek do zębów**

najniezawodniejszy środek do czyszczenia zębów.

1 flaszka wody do ust 60 cent.

1 pudełko proszku do zębów 30 ct.

**Płynne mydło żelaziste**

do przedkiego leczenia świeżych ran.

1 flaszka 1 fl. — pół flaszki 50 cent.

w najlepszej jakości ma zawsze na składzie 3984 (-?)

**Józef Goldwasser**

w Krakowie, na Stradomiu w domu Deichesa.

Wyroby J. Fürsta aptekarza pod „Białym Aniołem“ w Pradze.

**Do sprzedania**

majątek ziemski w powiecie Jasielskim, przy gościńcu z Rzeszowa do Krosna, 5 1/2 mili od stacji kolei żel. w Rzeszowie, a 4 mile od stacji kolei żel. w Ropeczycach, obejmuje około 330 morgów ziemi, z tych 100 morgów łąk, 200 mor. w równym górzystym położeniu do słońca, a około 30 mor. zajmuje las młody, przeważnie sosnowy w części zaś dębowy; prócz tego propinacja czyni rocznego dochodu około 500 złr. Prawo patronatu służy właścicielowi. Dwór obszerny, murowany o piętrze w pięknym ogrodzie; inne budynki gospodarcze prawie wszystkie nowo murowane przy samym gościńcu. Poczta znajduje się w bliskości i dwa razy codzień dochodzi. Na majątku tym nie ciąży żadne długi.

Wiadomość udziela ustnie lub pisemnie na listy opłacone p. F. S. sekretarz Rady powiatowej w Krakowie i p. Aszkanazy agent sprzedaży dóbr we Lwowie, plac Gołuchowski-go Nr. 10. (4367 2-3)

**Dr. L. G. Kraus,**

em. sekundaryusz kliniki i oddziału syfilitycznego w wiedeńskim c. k. szpitalu powszechnym, ma swój

**Instytut Ordynacyjny**

dla słabości

**ukrytych i skórnych**

Wiedeń, Franz-Josephs Quai, Werderthorgasse Nr. 7, II. Stock.

Ordynuje od 11 do 2 i od 5 do 8 wieczór.

➡ Pisemne konsultacje skutecznia się niezwłocznie, a medycyny i instrukcje pomyśla się w każdym języku.

➡ Moja 20to-letnia praktyka, liczne doświadczenia, jakie zebrałem w najpierwszych i największych szpitalach i moje naukowe zdolności na polu syphilologii, podają najlepszą rekojmie, że chorzy będą prędko i radykanile wyleczeni. 4106(-?) III

Na pierwszych tegorocznych (1873) wielkich konkurencyjnych próbach kosiarek otrzymały z pomiędzy najznakomitszych angielskich i amerykańskich fabrykantów właśnie kosiarki

**Waltera A. Wood'a**

pierwszą nagrodę w Pau (Francya) — jedyną nagrodą (srebrny medal) w Ayr (Szkocya).

Jeneralna ajencya i skład

**A. MACKEAN'A & Co. w Krakowie.**

„New Champion“ maszyna do koszenia zboża i trawy fl. 455 w. a.

Nowa patentowana maszyna do koszenia trawy z żelaznymi ramami fl. 295 w. a.

Transito o fl. 10 taniój.

➡ Prospekta i objaśnienia darmo i franko. ➡ (4369 1-8)